

Wyprzedzający atak nuklearny na Iran

19 grudnia 2011

Artykuł jest próbą uzmysłowienia opinii publicznej powagi obecnej, wojennej sytuacji międzynarodowej oraz uświadomienie zagrożenia nuklearnym konfliktem zbrojnym na Bliskim Wschodzie.



Pentagon już od 2005 roku ma w swych planach strategiczno-taktycznych zaatakowanie Republiki Islamskiej z użyciem taktycznej broni nuklearnej.

Z oczywistych względów, jeśli taki konflikt miałby wybuchnąć, to cały Bliski i Środkowy Wschód może być objęty działaniami militarnymi.

Ludzkość może wpaść w pułapkę scenariusza III wojny światowej.

SCENARIUSZ III WOJNY ŚWIATOWEJ

O III wojnie światowej nie mówi się w oficjalnych mediach. Media mainstreamowe wykluczyły jakiegokolwiek głębokie analizy tego zjawiska i odmawiają debat nad problemami, które mogą wyniknąć z tych szaleńczych planów.

Wybuch III wojny światowej, jeśli nastąpi, będzie określany z eufemizmem jako: wprowadzenie „strefy bez lotów” czy też operacja NATO pod nazwą „Responsibility to Protect” (R2P) z „minimalnymi stratami cywilnymi”. Jedną z form tych „akcji humanitarnych” są „chirurgiczne”, precyzyjne ataki bombowe na specyficzne cele militarne. Celem ma być, oczywiście, ochrona ludności cywilnej i zapewnienie jej, zagrożonych przez władze atakowanego kraju, praw. Lub w celu zapewnienia „globalnego bezpieczeństwa”.

Opinia publiczna w dużej mierze nie jest świadoma, jakie zagrożenia niosą ze sobą te plany. A są to plany użycia broni nuklearnej, ironicznie, w celu zniszczenia nieistniejącego programu nuklearno-militarnego Iranu.

Jesteśmy u progu poważnego konfliktu o charakterze globalnym. Wazą się losy przyszłości ludzkości. Z obecną sytuacją międzynarodową korespondują konkretne, zaawansowane plany użycia militarnej siły z wykorzystaniem głowic nuklearnych. A globalnym projektem militarnym Pentagonu jest permanentny podbój świata. Dzisiaj obecność wojskowa sił sojuszu USA-NATO widoczna jest w wielu regionach świata i to RÓWNOCZEŚNIE.

Militaryzacja na poziomie globalnym, jaka przeprowadzana jest przez układ USA-NATO przy pomocy struktur Zunifikowanego Sztabu (Unified Command), jest następująca: całą planetę podzielono na regiony geograficzne, które przydzielono odpowiednim Sztabom (Combatant Command), pozostającym pod kontrolą Pentagonu. Tak jak powiedział były szef NATO generał Wesley Clark, mapa „podbojów” NATO i Pentagonu składa się z sekwencji kolejnych teatrów działań:

„Plan pięcioletni kampanii militarnych zawiera... w sumie siedem krajów, zaczynając od Iraku, przez Syrię, Liban, Libię, Iran, Somalię i Sudan.” (Wesley Clark)

Akcje wojskowe podejmowane są pod hasłami „globalnej walki z terroryzmem” i „bezpieczeństwa światowego”. Oczywiście z

prodemokratycznym i humanitarnym mandatem społeczności międzynarodowych.

W mniemaniu będących na kontraktach Pentagonu ekspertów, użycie obecnej na stanie arsenałów NATO taktycznej broni nuklearnej, jest bezpieczne dla ludności cywilnej, gdyż eksplozje są podziemne i nie dochodzi do skażenia środowiska.

Nieodpowiedzialni politycy nie są świadomi zagrożenia i zdają się wierzyć w swoją własną propagandę wojenną, jakoby broń atomowa ma być użyta jako instrument „pokoju i demokracji”. Wojna jest nazwana „operacją utrzymania pokoju” przeprowadzaną ze wsparciem społeczności międzynarodowej. A potencjalne ofiary tej wojny ukazywane są jako jej sprawcy. Syria, Libia i Iran stanowią zagrożenie dla „bezpieczeństwa światowego” i dlatego w „sumieniach” sankcjonuje się tzw. wojnę prewencyjną.

GLOBALNA SYTUACJA WOJENNA

Koncepcja „długiej wojny” charakteryzuje doktrynę militarną USA od II wojny światowej.

Pierwsze publiczne zdania o globalnej dominacji i imperialnym projekcie w polityce zagranicznej Stanów Zjednoczonych były wypowiedzane już za administracji Trumana, pod koniec lat 1940.

Mamy do czynienia z globalnym planem militarnym – „Global Warfare”. Project 2000 dla New American Century (PNAC), który był główną osią programu neokonserwatystów, przewidywał nastanie tzw. „wojny bez granic”.

Tezy PNAC to:

- walczyć w wielu miejscach na świecie,
- równocześnie kontrolować wiele teatrów działań militarnych,
- równocześnie, będąc militarnym strażnikiem porządku, wraz z siłami miejscowymi brać udział w ustanowieniu bezpiecznego otoczenia w krytycznych regionach.

Bycie żandarmem światowym wymaga wprowadzenia na szeroką skalę interwencjonizmu wojskowego i polityki sojuszków wojskowych, w tym tajnych operacji oraz zmiany reżimów rządzących.[1]

Ten diaboliczny projekt działań wojskowych, który został sformułowany przez neokonserwatystów, został z powodzeniem zaadoptowany i implementowany przez administrację Obamy. Z nową ekipą dowódców wojskowych, polityków i doradców Obama jest jeszcze bardziej efektywny w eskalowaniu agresji militarnej. Jeszcze bardziej niż jego poprzednik z Białego Domu, George Bush, który został ostatnio skazany i potępiony przez Trybunał ds. Przepięstw Wojennych z Kuala Lumpur za „przepięstwa przeciwko pokojowi”.

W kontekście dzisiejszym akcje militarne i wywiadowcze USA przeprowadzane s równocześnie w wielu miejscach na całym świecie. Nadchodzące wydarzenia wojenne na Bliskim Wschodzie i w regionie Azji Centralnej będą pociągać za sobą skoordynowane akcje przeciwko Iranowi, Syrii i Pakistanowi, prowadząc z czasem do objęcia zarzewiem wojennym całego regionu. Regionu, który rozciąga się od wybrzeży Syrii, poprzez granice afgańsko-pakistańską, aż do zachodnich granic Chin. Również Izrael, Liban i Turcja będą albo zaangażowane albo wciągnięte w ten konflikt.

Na marginesie, by zrozumieć obecną, prowojenną strategię polityki zagranicznej USA, ważnym jest uświadomić sobie rolę Izraela na scenie międzynarodowej.

Główni partnerzy koalicji, w tym USA, UK, Izrael i Turcja, pozostają w „stanie podwyższonej gotowości” już od 2005 roku. Sztab główny operacji wojskowej przeciwko Iranowi jest scentralizowany i usytuowany w Pentagonie. Od 2005 USSTRATCOM dowodzi integracją i koordynuje działania z użyciem broni masowego rażenia. Dowodzenie to obejmuje również sojuszników z NATO, Izrael jak i liczne państwa arabskie, które s członkami natowskiego Dialogu Śródziemnomorskiego.

By uzyskać mandat wiarygodności i akceptację opinii publicznej USSTRATCOM otrzymał oficjalną nazwę: Joint Functional Component Command Space and Global Strike (JFCCSGS).

JFCCSGS dostał uprawnienia nadzoru użycia broni nuklearnej w ataku przeciwko Iranowi. Kongres USA zaaprobował to już w 2002 roku. Nuclear Posture Review, podkreśla, że zastosowanie tego rodzaju broni jest możliwe nie tylko wobec państw wrogich (jak Iran), ale również przeciwko Chinom i Rosji.

Implementowanie tej strategii („Global Strike”) zostało nazwane CONCEPT PLAN (CONPLAN) 8022, którym mówi się, że jest to „aktualny, obowiązujący plan, który marynarka i siły powietrzne tłumaczą sobie jako przykrywkę czy też zezwolenie na użycie pocisków z łodzi podwodnych i bombardowań z powietrza”. CONPLAN 8022 jest „parasolem już wcześniej zaplanowanego scenariusza działań z użyciem broni nuklearnej”.

RUCH ANTYWOJENNY DZISIAJ

Ruch antywojenny jest obecnie w głębokim kryzysie. Organizacje obywatelskie i stowarzyszenia anty-wojenne są manipulowane, zasilane fałszywymi informacjami o sytuacji politycznej i skutecznie kooptowane przez ekipy rządzące, które realizują prowojenną strategię polityczną. Duża część progresywnej opinii publicznej wspiera obecnie natowskie akcje „humanitarne” (R2P – Responsibility to Protection), uzasadniając tym samym eskalację planów wojennych i dając im niejako „stempel” cywilnej zgody społeczności międzynarodowej.

Centralnym punktem walki o dusze stają się mass media. To dzięki sposobowi ukazywania „wojny” jako humanitarnej akcji sprzymierzonych, możliwa jest tak powszechna akceptacja dla tychże działań. Przykładowo: zastosowanie prostackiej dychotomii „wróg – przyjaciel” jest użytecznym narzędziem manipulacji. Fałszywe stereotypy, paradygmaty i wręcz mity podsycane przez media, pozwalają zamienić rolę napadniętego i agresora, winnych i pokrzywdzonych, sprawcy i ofiary, a przez

to odwrócić naturalne odczucia sympatii dla pokrzywdzonych i niechęci oraz potępienia krzywdzicieli. To sprawcy barbarzyństwa ukazywani są jak ofiary, a odpowiedzialność za dokonane zbrodnie łatwo zrzuca się na tych, których chce się oczernić.

Ostatecznie zachodniej opinii publicznej serwuje się opinię: „Musimy walczyć z każdą formą zła w celu ochrony naszego zachodniego stylu życia.”

A przecież należy zrozumieć, że niezależnie od jakiegokolwiek „prawnego” uzasadnienia, według prawa międzynarodowego wojna jest przestępstwem przeciwko pokojowi.[2]

Wobec ostatnich wydarzeń na arenie międzynarodowej można z całą odpowiedzialnością traktować obecnych przywódców krajów biorących udział w agresji militarnej jak „przestępców przeciwko pokojowi” – tak jak np. George’a W. Busha i Anthony’ego L. Blaira. Niezależnie od pretekstów (R2P) i prawnego mandatu tej agresji. I dlatego jedną z propozycji jest potraktowanie tych głów państw i urzędników rządowych czy też organizacji międzynarodowych jak przestępców, i należy pozbawić ich stanowisk pod tymże właśnie pretekstem. Wojnie można zapobiec konfrontując rządzących z faktami, jakie stanowią osądzone już przestępstwa wojenne; wywierając presję na reprezentantów parlamentów i organizacji społecznych zarówno na poziomie lokalnym jak i międzynarodowym; inicjując debaty publiczne czy też rozpowszechniając ukrywaną prawdę o faktycznym charakterze obecnych działań wojennych.[3]

Opracowanie: Jerzy Mędoń

Fotomontaż: [Mark Rain](#)

Na podstawie: [GlobalResearch.ca](#)

Źródło: [freeamericatoday.pl](#)

Nadesłano do „Wolnych Mediów”

OD AUTORA

Fragmety pochodzą z artykułu Michela Chossudovsky’ego pt.

„Nuclear War against Iran”. Więcej szczegółów znajdziecie w książce: Michela Chossudovsky’ego pt. „Towards a World War III Scenario”.

PRZYPISY

[1] Project for a New American Century, Rebuilding Americas Defenses, September 2000:

<http://www.newamericancentury.org/RebuildingAmericasDefenses.pdf>

[2] Zasady norymberskie:

<http://stosunki-miedzynarodowe.pl/prawo-miedzynarodowe/864-miedzynarodowy-trybunal-karny-a-prawnomiedzynarodowa-odpowiedzialnosc-sprawcow-przestepstw-wojennych>

[3] Przykłady dowodzące, że obecne i przeszłe działania militarne na Bliskim Wschodzie uwzględniają zastosowanie taktycznej broni nuklearnej przeciwko Republice Islamskiej – Iranowi tutaj:

<http://freeamericatoday.pl/pl/news/inne-info/globalresearch-ii-i-wojna-%C5%9Bwiatowa-nuklearny-atak-wyprzedzaj%C4%85cy-na-iran.html>